



Paweł Olechnowicz
były prezes Grupy Lotos

Trafiony, zatopiony

Przez czternaście lat Paweł Olechnowicz zarządzał Grupą Lotos. W fotelu prezesa zasiadł 12 marca 2002 roku, kiedy nikomu nie śniło się, że powstanie Grupa Lotos – istniała jedynie stosunkowo niewielka Rafineria Gdańska. Manager przetrwał rządy SLD, PIS-u z koalicjantami, dwie kadencje rządów PO i PSL, ale po 14 latach musiał rozstać się z Lotosem. Tymczasowo zastąpił go Robert Pietryszyn, przewodniczący rady nadzorczej. Nowego szefa wyłoni konkurs. Paweł Olechnowicz z niewielkiego przedsiębiorstwa stworzył mocną grupę paliwową. W jej skład poza Rafinerią Gdańską weszły rafinerie południowe zlokalizowane w Czechowicach, Jaśle i Gorlicach (Glimar), a także Petrobaltic – przedsiębiorstwo zajmujące się wydobyciem i poszukiwaniem ropy naftowej. Firma znalazła się w czołówce największych spółek Europy Środkowo-Wschodniej. Program inwestycyjny 10+ zwiększył zdolności przerobowe z 6 mln do 10,5 mln ton rocznie, firma ma najnowocześniejsze instalacje i realizuje kolejne, szeroko zakrojone inwestycje. Grupa składa się z kilkunastu spółek. ●

W gdańskim porcie

Rewelacyjne ubiegłoroczne wyniki gdańskiego portu, zarówno finansowe, jak i pod względem przeładunków, i jeszcze lepsze perspektywy w tym roku nie uchroniły przed odwołaniem ze stanowiska prezesa Zarządu Morskiego Portu Gdańsk (ZMPG) Doroty Raben.

Gdański port rozwija się dynamicznie od lipca 2013 roku, gdy zarządzała nim Dorota Raben. Trwające i planowane inwestycje to kilka miliardów złotych. W 2015 roku przeładowano niemal 36 mln ton ładunków. To rekord. Kogo stracił Port Gdańsk? Przede wszystkim doświadczoną manager z bogatą karierą zawodową w międzynarodowym biznesie. Absolwentkę Wydziału Chemii UAM, która całe życie zawodowe poświęciła zarządzaniu i logistyce. Rozwijała Grupę Raben, pracowała na stanowiskach kierowniczych w takich firmach, jak Promexim (Royal Frans Maas Group), Gefco, FM Logistic. Jest trenerem biznesu, certyfikowanym przez Brian Tracy International. Kształcił kadry wykładając w Akademii Leona Koźmińskiego, SGH oraz PAN. Podobno nikt nie jest niezastąpiony, ale tym razem może być trudno. ●



Dorota Raben
była prezes ZMPG

”Mam wielką ambicję, by umrzeć z wyczerpania, a nie z nudy.
Thomas Carlyle

Na czele ukraińskich kolei

Wojciech Balczun, były prezes PKP Cargo, a jeszcze niedawno przewodniczący rady nadzorczej PLL LOT, nową posadę znalazł na Ukrainie. Został dyrektorem generalnym i prezesem ukraińskich kolei Ukrzaliznycja, z pokaźnymi zarobkami, acz w dużej części uzależnionymi od efektów. Jeśli u naszych sąsiadów poradzi sobie tak jak w Polsce z PKP Cargo, ukraińskie koleje mają przed sobą świetlaną przyszłość. W fotelu prezesa towarowego przewoźnika kolejowego zasiadł w 2008 roku, kiedy spółka była w oplakany stanie i co rok notowała większe straty. Ostra restrukturyzacja przyniosła efekty, prezes w ciągu kilku lat wydobyl spółkę z niebytu, a wielomilionowe straty zamienił na wielomilionowe zyski. Zmodernizowano też tabor, spółka weszła na giełdę i średnio uruchamia tysiąc pociągów dziennie. Ukrzaliznycja to jeden z największych przewoźników kolejowych na świecie z 370 tys. pracowników. Linie kolejowe liczą ponad 22 tys. kilometrów, ale tylko mniej niż połowa jest zelektryfikowana. Spółka ma też prawie 1700 dworców kolejowych. Po wyzwaniach u polskiego przewoźnika przed absolwentem Uniwersytetu Śląskiego zadania znacznie, zapewne znacznie większe niż w kraju. Wojciech Balczun znany jest też ze swych pasji muzycznych. Jest założycielem, liderem i gitarzystą zespołu rockowego Chemia. ●



Wojciech Balczun
prezes Ukrzaliznycja